

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba (przewodniczący)

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

Protokolant Katarzyna Bartczak

w sprawie z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko W. Z.

o zapłatę,

na posiedzeniu jawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 15 lutego 2019 r.

na skutek zagadnienia prawnego

przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w (...)

postanowieniem z dnia 5 czerwca 2018 r., sygn. akt I AGa (...),

"Czy regulacja art. 70¹ i art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (tekst jednolity Dz.U. z 2017 roku, poz. 2344 z późn. zm.) obejmuje swoim zakresem zawarte w umowie faktoringu tzw. niepełnego uprawnienie faktora do wstrzymania się z wykonaniem obowiązku dokonania na rzecz faktoranta zwrotnego przelewu wierzytelności (nabytej w wykonaniu tej umowy i nierozliczonej z powodu niewypłacalności dłużnika), do czasu zwrotu przez faktoranta zaliczki otrzymanej od faktora na poczet ceny nabycia tej wierzytelności?"

odmawia podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 września 2017 r. Sąd Okręgowy w S. uwzględnił powództwo (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. (następcy prawnego faktora Banku (...) SA w

W.) przeciwko W. Z. (dłużnikowi) o zapłatę kwoty 582 937,79 zł z odsetkami tytułem zapłaty ceny z umowy sprzedaży.

Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia w zasadzie była bezsporna. Ustalono, że Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (faktor) w dniu 14 maja 2010 r. zawarł ze spółką jawną A. z siedzibą w G. (faktorantem) umowę faktoringu. Zgodnie z tą umową faktor miał świadczyć za wynagrodzeniem usługi polegające na nabywaniu lub administrowaniu wierzytelnościami pieniężnymi przysługującymi faktorantowi od kontrahentów na zasadzie faktoringu niepełnego (nie obejmującego ryzyka niewypłacalności dłużnika) i faktoringu pełnego (obejmującego takie ryzyko). Rodzaj świadczonej usługi określano szczegółowo dla każdego podmiotu zobowiązanego do zapłaty (§ 10 ust. 3 umowy). Faktor mógł podjąć, wedle własnego uznania, działania windykacyjne. Wierzytelność wobec pozwanego W. Z. została oznaczona w liście kontrahentów jako objęta faktoringiem niepełnym. Sposób dochodzenia wierzytelności przez faktora określono w § 9 umowy, zgodnie z którym, w przypadku opóźnienia dłużnika, faktor miał wszcząć postępowania ponaglące, polegające na przekazywaniu wezwań do zapłaty w formie pisemnej oraz telefonicznej. Uzyskane od dłużnika kwoty faktor powinien w pierwszej kolejności zaliczyć na poczet spłaty wierzytelności, uzyskanie kwoty przewyższającej cenę wierzytelności pomniejszoną o zaliczkę i koszty windykacyjne z odsetkami skutkowało przekazaniem jej faktorantowi. W odniesieniu do faktoringu niepełnego faktorant, po powstaniu niewypłacalności dłużnika, miał obowiązek zapłaty na rzecz faktora zaliczek wypłaconych na poczet wynagrodzenia za wierzytelności oraz innych kosztów określonych umową, a faktor - dokonania cesji zwrotnej wierzytelności. Umowa mogła być rozwiązana przez każdą ze stron z zachowaniem czternastodniowego terminu wypowiedzenia. Rozwiązanie umowy nie miało wpływu na zobowiązania, które przyjął faktorant, wiązały one do czasu ostatecznego rozliczenia umowy.

Sąd wskazał, że istotne znaczenie dla rozpoznawanej sprawy mają postanowienia dotyczące upadłości. Faktor mógł wypowiedzieć umowę bez zachowania terminu wypowiedzenia m.in. w sytuacji, gdy został złożony wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania naprawczego wobec faktoranta. W razie wypowiedzenia umowy w tym trybie mógł żądać zwrotu

wypłaconych zaliczek z ewentualnymi odsetkami. Ponadto powinno być dokonane rozliczenie wg umowy, następnie miała ona ulec rozwiązaniu z dniem wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcia postępowania naprawczego, z zastrzeżeniem uprawnienia faktora do dalszego świadczenia usług. W przypadku zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości faktoranta, faktor przejmował ryzyko braku spłaty wierzytelności finansowanych, a ich cena automatycznie podlegała obniżeniu do kwoty zaliczek wypłaconych faktorantowi. Zapłata przez dłużnika skutkowałą rozliczeniem z zaliczką i funduszem gwarancyjnym, a rozliczona część podlegała wypłacie na rzecz faktoranta najpóźniej następnego dnia po otrzymaniu wpłaty. W odniesieniu do faktoringu niepełnego faktor, po powstaniu niewypłacalności faktoranta, powinien dokonać cesji zwrotnej. Obowiązek ten powstawał po spłacie przez faktoranta kwot będących równowartością zaliczek wypłaconych przez faktora (pomniejszonych o wpłaty dłużnika) oraz kosztów określonych w umowie.

W dniu złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości faktoranta (tj. 19 września 2012 r.) dłużnik W. Z. pozostawał w opóźnieniu z zapłatą części należności. Faktor pismem z dnia 8 października 2012 r. oświadczył faktorantowi, że umowa faktoringu wygasła z dniem 20 września 2012 r. i wezwał do rozliczenia. W grudniu 2012 r. ogłoszono upadłość likwidacyjną faktoranta. Faktor zgłosił do masy upadłości wierzytelności obejmujące zaliczki uiszczone na poczet wierzytelności objętych sporem, następnie cofnął zgłoszenie, twierdząc, że doszło do zmiany umowy poprzez nabycie wierzytelności objętych sporem na zasadach faktoringu pełnego na podstawie § 16 umowy. Syndyk masy upadłości, powołując się na art. 83 prawa upadłościowego, podniósł zarzut nieważności klauzuli umownej zmieniającej charakter faktoringu wskazując, że zmierzała ona do obejścia prawa. Przyjął, że postanowienie to nie obowiązuje, nabycie wierzytelności przez faktora miało charakter powierniczy, a wierzytelność wobec W. Z. weszła w skład masy upadłości na podstawie art. 70¹ p.u. W związku z tym syndyk zażądał od dłużnika zapłaty należności, po negocjacjach zawarł z nim ugodę określającą zasady zapłaty, którą pozwany częściowo wykonał. Prawomocnym wyrokiem z dnia 1 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w G. oddalił powództwo W. Z. przeciwko syndykowi o zwrot kwot uiszczonych w wyniku wskazanej ugody stwierdzając, że objęte nią wierzytelności weszły w skład masy upadłości faktoranta.

Faktor wniósł pozew o zapłatę tej samej należności przeciwko dłużnikowi W. Z. W toku postępowania na skutek przelewu wierzytelności nastąpiła zmiana podmiotowa po stronie powodowej. Sąd pierwszej instancji, w uzasadnieniu wyroku uwzględniającego powództwo faktora, stwierdził, że sporna klauzula nie naruszała art. 83 p.u. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy, gdyż dotyczy on klauzul umownych zawieranych na wypadek ogłoszenia upadłości, podczas gdy § 16 umowy zastrzegał zmianę stosunku prawnego na wypadek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Konsekwentnie uznał, że powodowi przysługuje legitymacja czynna w zakresie dochodzenia roszczenia. Sąd Apelacyjny przyjął, że stanowisko strony pozwanej dostarcza ważkich argumentów przemawiających za nieważnością wskazanego postanowienia umowy, jako zmierzającego do obejścia zakazu przewidzianego w art. 83 p.u. Uznał jednak, że zastrzeżenie pozwalające faktorowi na wstrzymanie się z dokonaniem zwrotnej cesji wierzytelności, do chwili zaspokojenia roszczenia o zwrot świadczenia pieniężnego spełnionego na rzecz faktora, może być kwalifikowane jako przelew wierzytelności w celu zabezpieczenia (art. 70¹ p.u.). Wskazał, że możliwa jest także odmienna, oparta na argumentach funkcjonalnych, wykładnia tego przepisu i wobec jej znaczenia dla legitymacji czynnej nabywcy wierzytelności oraz braku stanowiska Sądu Najwyższego co do tej kwestii przedstawił zagadnienie sformułowane wyżej.

Sąd Najwyższy zważył:

Zgodnie z art. 390 § 1 k.p.c., jeżeli przy rozpoznawaniu apelacji powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, sąd może je przedstawić do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu. Rozstrzyganie zagadnień prawnych przez Sąd Najwyższy pełni dwie zasadnicze funkcje: z jednej strony służy realizacji nadzoru judykacyjnego nad sądami powszechnymi, z drugiej umożliwia usuwanie poważnych wątpliwości jurydycznych już na etapie postępowania odwoławczego i nie może poza nie wykraczać. Niemniej podkreśla się, że szczególny charakter uchwał podejmowanych na podstawie tego przepisu i związaną ich treścią, prowadząc do ograniczenia niezawisłości sędziów sądu powszechnego przy orzekaniu stanowi odstępstwo od konstytucyjnej zasady podlegania sędziów tylko ustawom (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1999 r., III CZP 62/98, OSNC 1999, nr 10, poz. 166). Z

tych względów w judykaturze wskazano wymogi, jakim powinna odpowiadać skarga, aby mogła być przedmiotem merytorycznego rozpoznania. Obejmują nie tylko precyzyjne sformułowanie zapytania, ale także wykazanie poważnego charakteru wątpliwości interpretacyjnych dotyczących norm prawa procesowego lub materialnego, konieczność przedstawienia rozbieżności poglądów judykatury i doktryny, oraz zajęcia samodzielnego stanowiska w tym przedmiocie (por. m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2009 r., III CZP 38/09, nie publ., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2010 r., III CZP 17/10, nie publ.).

Przedstawianie zagadnienia prawnego nie może prowadzić do uzyskania wypowiedzi Sądu Najwyższego w kwestiach będących dotąd jedynie przedmiotem wypowiedzi piśmiennictwa. Nie jest bowiem rzeczą Sądu Najwyższego, o ile nie rozstrzyga abstrakcyjnych zagadnień prawnych, podejmowanie rozważań dogmatycznych dotyczących konstrukcji i instytucji prawnych, mających jedynie pośrednie znaczenie dla rozpoznawanej sprawy. Zasadnicza część wywodów Sądu Apelacyjnego sprowadza się do cytowania wprost obszernych fragmentów opracowań przedstawicieli nauki, przedstawiania różnicy poglądów, omawiania problemów definicyjnych oraz kwestii prawnych nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia. Ich walor erudycyjny nie jest wystarczającym uzasadnieniem potrzeby zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy. Powołanie się na jedyne dotąd orzeczenie Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 1 grudnia 2017 r., I CSK 170/17) oraz wątpliwość czy, wobec rozbieżnych akcji procesowych podejmowanych w zakresie uzyskania przez syndyka oraz przez faktora spornych wierzytelności od dłużnika, nie istnieją „w niniejszej sprawie istotne rozbieżności interpretacyjne” w żadnej mierze nie uzasadnia wniosku że „w praktyce judykacyjnej ujednolicenia wymaga wykładnia art. 70¹ k.c.”. Potrzeba taka nie istnieje tym bardziej, że Sąd drugiej instancji wypracował już własne stanowisko i przedstawił je w motywach postanowienia w formie stanowczej (k. 475, 477v). Podsumowanie rozważań konkluzją, że „istnieje jednak też możliwość przyjęcia (w oryginale „przejęcia”) odmiennej, opartej o argumenty funkcjonalne normy art. 70¹ p.u.” w istocie oznacza, że Sąd chce uzyskać autorytatywną wypowiedź Sądu Najwyższego co do prawidłowości swego poglądu przed wydaniem orzeczenia. Instytucja rozstrzygania

zagadnień prawnych, przewidziana w art. 390 § 1 k.p.c., nie może służyć do takiego celu i zwalniać Sądu *meriti* od podjęcia własnej decyzji jurysdykcyjnej w indywidualnych okolicznościach danej sprawy (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, Izba Cywilna 2003, nr 7-8).

Konkludując, skoro nie zachodzą poważne wątpliwości jurydyczne wynikające z niejasności konstrukcji prawnych lub problem wyboru jednego z dopuszczalnych teoretycznie rozwiązań, potwierdzone istnieniem rozbieżnego orzecznictwa, to nie zostały spełnione przesłanki podjęcia uchwały, wskazane w art. 390 § 1 k.p.c. Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

jw